

10 gr.

ABC

10 gr.

W

RELACJE I RAPORTY ROSYJSKIE Z CZASÓW ROZBIOROWYCH POLSKI STWI ERDZAJĄ SZCZEGÓLNĄ SKŁONNOŚĆ ŻYDÓW DO S ZPIEGOWANIA NA RZECZ ROSJI.

Konopczyński

NOWINY CODZIENNE

Ruch narodowo-radyczny zbuduje ustrój oparty na ch ześci ańskiej sprawiedliwości społecznej

ODCZYT ABC

W niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 13 min. 15 w sali Domu Katolickiego w Wyszowie odbędzie się odczyt na temat:

POLSKA KATOLICKA I NARODOWA — NIE KOMUNISTYCZNA

który wygłosi

Wiktor Martini

WSTĘP BEZPŁATNY

Rozłam w harcerstwie?

Skutki wodzomanii i politykierstwa

Podróż pacyfikacy na woj. Grażyńskiego

Mimo, że pewne koła polityczne — zdaje się właśnie zbliżone do wojewody Grażyńskiego — lansują opinię, że wynik głosowania na ostatniej Naczelnej Radzie Harcerskiej jest sukcesem wojew. Grażyńskiego, nie ustaje nadal wrzenia wśród harcerstwa, wywołane polityką prezesa Związku. Głównym ośrodkiem fermentów jest Wielkopolska, gdzie niezadowolenie z politycznej gry p. Grażyńskiego idzie tak daleko, że wśród szeregu poważnych działaczy rozważana jest tam sprawa wystąpienia z ZHP i ogłoszenia deklaracji uzasadniającej ten krok.

Podróż woj. Grażyńskiego

Rozłam w harcerstwie wielkopolskim pociągnąłby analogiczne wystąpienia w innych dzielnicach, a m. in. w Warszawie, gdzie działalność wojewody Grażyńskiego spotyka się z poważną opozycją. W związku z tymi nastrojami w harcerstwie wielkopolskim woj. Grażyński udaje się dziś do Poznania. Czy „podróż pacyfikacyj-

Jak wiadomo, podczas obrad Naczelnej Rady Harcerskiej przyjęto m. in. rezolucję, która stwierdza, że „czwórpokozumienie woj. Grażyńskiego nie ma nic wspólnego z grą polityczną, a ustala jedynie wspólny ideał wychowawczy.

Harcerz nie kłamie

Rezolucja ta doczekała się następującego komentarza w wileńskim „Słowie”:

„O ile pamiętam z dzieciństwa zasada mówienia prawdy była zasadą przewodnią dla harcerstwa, a hasło „harcerz nie kłamie“ było jednym z pierwszych haseł ruchu skautowego od samego jego powstania. To hasło należało pojmować bardzo szeroko. Mieściło ono w sobie nie tylko zakaz kłamania wprost, ale nawet wykręcania się, lub wypowiadania formuł dwuznacznych. To też dziwnie mi się zrobiło, gdy przeczytałem uchwaloną przez Naczelną Radę Harcerską deklarację.

W poniedziałek Wyrok w sprawie „Oziennika Porannego“

W poniedziałek, 8 b. m. Sąd Handlowy ogłosi postanowienie w sprawie wniosku kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego o ogłoszenie upadłości spółdzielni wydawniczej „Oświata“, finansującej „Dziennik Poranny“.

Ks. Radziwiłł oskarżony o bigamię

Sensacyjne szczegóły afery małżeńskiej orynata przygodzickiego

POZNAN, 6. 11. W sprawie małżeństwa ks. Michała Radziwiłła z Jeannettą Suchestow z domu Jentą Kranz, zaszedł nowy, ciekawy zwrot.

Prokurator Sądu Okręgowego w Ostrowie rozpoczął przeciwko ks. Michałowi dochodzenie karne o usiłowanie bigamii. Okazało się bowiem, że ks. Radziwiłł nie ma jeszcze prawomocnego rozvodu ze swą poprzednią żoną, a mimo to ogłosił zapowiedzi z p. Suchestow w urzędzie stanu cywilnego w Przygodzicach. Jest to przestępstwo z art. 197 K. K. za które grozi kara do 5 lat więzienia.

Ks. Michał Radziwiłł liczy obecnie 77 lat i jest bratem znanego polityka konserwatywnego ks. Janusza Radziwiłła z Olyki. Pan „młody“ jest więc w wieku dość podeszłym. Ks. Michał urodził się w Berlinie z ojca Ferdynanda i matki Pelagii, z domu Sapieżanki. Po raz pierwszy ożenił się w Petersburgu w roku 1898 z Rosjaną Maną Bernardaką. Małżeństwo to zostało unieważnione w roku 1915-tym. Po raz drugi ks. Michał ożenił się w roku 1916 w księstwie Lichtenstein z Janiną Martinez Medinilla. Druga żona wniosła księciu w posagu pałac w Madrycie i willę na Riwierze. Małżeństwo to dotychczas jest ważne.

Nasz korespondent z Ostrowia Wlkp. donosi: W ub. piątek zasiadł na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Ostrowie książe Michał Radziwiłł, którego zaręczył z żydówką interesującą się dziś całą Polską. Razem z księciem odpowiadał przed sądem jego dyrektor z Przygodzic Jan Pałski.

Akt oskarżenia zarzucał księciu i dyrektorowi niedopuszczenie komornika do zajęcia ryb w majątku księcia. Sąd uniewinnił obu oskarżonych.

Rozprawa wzbudziła ogromne zainteresowanie ze względu na osobę oskarżonego.

W dniu 10 listopada

uroczystość żałobna ku czci ś. p. Wacławskiego

W związku ze zbliżającą się rocznicą śmierci ś. p. St. Wacławskiego, studenta Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zamordowanego w bestjałski sposób przez żydów, Prezesi Bratnich Pomocy Uczelni Warszawskich wystąpili do władz akademickich z prośbą o udzielenie zezwolenia na odbycie uroczystej akademii żałobnej.

Dotychczas nie ma zdecydowanej odpowiedzi władz, które uzależniają swą decyzję od całego szeregu przeszkód, które wydają dość sztucznie.

Znamiennym jest, że już od szeregu lat młodzież akademicka pragnie obchodowi rocznicy śmierci St. Wacławskiego nadać charakter powszechniej uroczystości żałobnej i zwraca się do władz o zezwolenie.

Niestety nigdy dotąd władze nie dały takiego zezwolenia i dzięki temu rok rocznie w dniu 10 listopada dochodzi do zajęć akademickich, za które trudno winić młodzież.

Głowę zamordowanego wrzucił do bagna

Sąd skazał go na śmierć

TORUN, 6. 11. W Sądzie Okręgowym w Toruniu toczył się proces przeciwko robotnikowi rolnemu, Stanisławowi Brylskiemu, który w nocy z dn. 14 na 15 sierpnia r. b. zamordował we wsi Książki Roberta Szellera. Brylski wywabiwszy Szellera z domu zamordował go kilkoma uderzeniami żelaznej pałki w głowę, a następnie odcinął mu głowę i wrzucił do pobliskiego bagna. Oskarżony przyznał się do zbrodni, a przewód sądowy wykazał, że dokonał on morderstwa w celach rabunkowych. Po przemówieniu prokuratora, Sąd ogłosił wyrok, moca którego Brylski skazany został na karę śmierci.

Nowy etap?

Toteż ostatnie wydarzenia były próbą skłonięcia nas do pójscia na deklarację, podkreślającą nadal „przyjazne stosunki sąsiedzkie“ z Trzecią Rzeszą.

Pozornie w deklaracji mniej szych polska w Niemczech po stawiona jest na równi z mniejszością niemiecką w Polsce.

Ale to jest złudzenie.

Podkreślono w deklaracji wolę pozostawienia mniejszości samorządu w dziedzinie wyznaniowej, przy czym sprawy te „nie będą przedmiotem ingerencji“.

Dalej podkreślono, że w dziedzinie gospodarczej nie będą czynione członkom mniejszości żadne trudności, żadne przeszkody „co do posiadania i nabywania nieruchomości“.

W obu tych punktach Niemcy są wybitnie zainteresowani — Polacy w Niemczech znaczą mniej. Gdy sobie przypominamy, jak olbrzymi obszar ziemi na Pomorzu, czy na Śląsku znajduje się w posiadaniu Niemców, zrozumieemy w szczególności dlaczego subtelna redakcja 5-go punktu deklaracji stwarza dla nich przywileje. Akcja polityczna podejmowana przez kościół ewangelicki w Polsce, została sparaliżowana zarządzeniami naszych władz. Tę sprawę znów unormował paragraf 4 deklaracji. W ten sposób aczkolwiek mniejszość polska w Niemczech otrzymuje przynajmniej w deklaracji pewne uprawnienia, to jednak mniejszość niemiecka w Polsce otrzymuje uprawnienia większe.

Dlaczego mimo bardzo poważnych powodów skłaniających Trzecią Rzeszę do ogłoszenia tego rodzaju deklaracji, jest ona korzystniejsza dla Niemiec niż dla Polski? Przypisać to należy naszej sytuacji wewnętrznej i niczemu więcej — chyba pewnym niedociągnięciom dyplomacji polskiej, która jednak była wybitnie skrupowana tym, co się w kraju działo.

W rezultacie Niemcy zyskały to, co chciały w wielkiej polityce, zyskując jeszcze w dodatku drobne pozorne, ale trwałe korzyści, jeżeli chodzi o sytuację mniejszości niemieckiej w Polsce.

W tych warunkach być może zdecydowały się na przyjęcie pewnych zobowiązań w sprawie gdańskiej. Opiścił im się to. Póki jesteśmy wewnętrznie rozbiici, Gdańsk będzie środkiem nacisku.

W. Z.

Rozmowy w bufecie

Omawiając wynik głosowania na Naczelnej Radzie Harcerskiej, konserwatywny „Czas“ dodaje następujące ciekawe informacje:

Należy zaznaczyć, że głosowanie było imienne, co — jak mówią — nie pozostało bez wpływu na wynik głosowania. Dużo też zawdęczyć może woj. Grażyński swej zręcznej taktyce, polegającej na przeprowa-

Ks. Windsor nie pojedzie do Ameryki

LONDYN, 6. 11. Adiutant ks. Windsor przekazał prasie oświadczenie stwierdzające, że wskutek mylnej interpretacji celów i motywów zamierzonej podróży do Stanów Zjednoczonych, ks. Windsor postanowił podróż tę odłożyć. Księstwo Windsor pozostaną chwilowo w Paryżu, a w połowie przyszłego tygodnia wyjadą do Austrii, gdzie spędzą zimę.

Wizyta m. n. Delbosa w Warszawie

PARYŻ, 6. 11. W kołach politycznych pojawiły się pogłoski, że minister spraw zagranicznych Francji p. Delbos przybył ma do Warszawy z oficjalną wizytą w ciągu grudnia rb.

dzeniu przed posiedzeniem indywidualnych rozmów z poszczególnymi członkami Rady Naczelnej. Rozmowy te odbyły się w... bufecie.

Wczoraj ogłoszono wspólną deklarację polsko - niemiecką na temat ochrony mniejszości.

Jaka jest jej geneza?

Należy jej szukać zarówno blisko, to znaczy na terenach, gdzie zaznaczają się tarcia z mniejszościami, jak i bardzo daleko, to znaczy na Dalekim Wschodzie.

Coraz głębsze wciąganie Rosji w wydarzenia rozgrywające się na terenie Chin, dalej współpraca polityczna japońsko - niemiecka stwarzają sytuację zaognioną także i w Europie. Konflikt niemiecko-rosyjski może przybrać ostrzejsze formy.

W tych warunkach Niemcy przywiązują olbrzymią wagę do stanowiska w Polsce. Za wszelką cenę pragną zapewnić sobie stanowisko wyczekujące.

W tych warunkach Niemcy przywiązują olbrzymią wagę do stanowiska w Polsce. Za wszelką cenę pragną zapewnić sobie stanowisko wyczekujące.

Zmiany w O. Z. N. w połowie przyszłego tygodnia

W połowie przyszłego tygodnia dokonane zostaną zmiany personalne na kierowniczych stanowiskach w Ożonie, które zapowiedział w swym wywiadzie pik. Koc.

Obecnie odbywa się ustalanie personalii, według linii ideowej ustalonej w ścisłym porozumieniu z czynnikami decydującymi, które zastrzegły sobie bezpośredni wpływ na tę sprawę.

Deklaracja inicjatorów Konfederacji Polskiej na str. 3-ej

Oliary

P. Szczecińska dla żony bezrobotnego narodowca na zakup materiałów na wyrób ozdób choinkowych zł. 30; na pogorzalców z Rożków Ziemaków p. Miller Okr. Sąd Ratno zł. 2.